Kalejdoskop kulturalny

Numer wydania: 9 /2014_15 **Data:** czerwiec 2015

Gazetka internetowa uczniów Gimnazjum nr 1 w Myślenicach

Nasze wakacje, ich dom

Każdy z nas marzy o wyjeździe w jakieś ciepłe miejsce. Jednymi z najbardziej odwiedzanych krajów są: Egipt, Chorwacja czy Grecja. Jednak niektórzy turyści, kiedy tylko przekroczą granicę innego kraju czują się jak rodzina królewska i nie zwracają uwagi na wygodę innych ludzi, a w szczególności rdzennych mieszkańców danego regionu. Zachowują się niegrzecznie w stosunku do gospodarzy, narzekają, a jedynym miejscem, które chcieliby odwiedzić jest hotelowy basen.

Jednym ze sztandarowych przykładów takich zachowań jest targowanie się. Na pierwszy rzut oka nie ma w tym nic złego, bo przecież każdy chciałby zapłacić jak najmniej. W niektórych krajach nie targowanie się jest uważane za obrazę, ale we wszystkim co robimy trzeba znać umiar. Jeżeli widzimy że ktoś sprzedaje produkty regionalne nie powinniśmy zbyt zbijać z ceny szczególnie jeżeli jest to osoba starsza. Powinniśmy uszanować że tak naprawdę wakacje są jednym z niewielu okresów kiedy mogą zarobić więcej pieniędzy.

Warto pamiętać o tym, że każda kultura rządzi się swoimi prawami i tradycjami. Na przykład plaża jest miejscem wydzielonym do opalania. W większości kurortów są nawet wydzielone plaże dla nudystów. Jeżeli jednak idziemy do miasta czy na zwiedzanie powinniśmy być ubrani wygodnie i odpowiednio. Zbyt dużo odsłoniętego ciała może

zostać wrogo potraktowane. Trzeba pamiętać, że niektóre zwyczaje i przekonania ludzi są bardziej konserwatywne i restrykcyjne niż nasze.

Najważniejszą rzeczą jest zainteresowanie kulturą. W każdym zakątku świata mamy okazję, żeby coś zwiedzić i poznać nowe zwyczaje. Jeśli już decydujemy się na podróż to dobrze jest ja w pełni wykorzystać. Kosztowanie produktów lokalnych, odwiedzanie zabytków czy poznawanie nowych ludzi, wszystkie te rzeczy w jakiś sposób nas rozwijają. Szczególnie jeżeli ktoś jest zaangażowany w życie społeczne, może dostrzec wiele problemów, które da się rozwiązać poprzez na przykład wsparcie fundacji dobroczynnych.

Ostatnią rzeczą, o której warto pamiętać jest to, że pieniądze nie załatwiają wszystkiego. Kelnerzy, recepcjoniści czy nawet ogrodnicy wykonują bardzo ciężko pracę szczególnie w okresie wakacyjnym. Lepiej czasem jest wnieść sobie samemu bagaż do pokoju czy odebrać zamówienie niż komuś zapłacić i dołożyć kolejny obowiązek.

Reasumując, pamiętajmy o tym, że podczas naszych wakacji warto pamiętać o tym którzy nas odsługują i nam pomagają. Zwyczajne „dzień dobry”, podanie ręki i podziękowanie może być dla nich bardzo ważne. Korzystajmy z okazji do smakowania świata i poznawania nowych kultur.

Międzynarodowe Małopolskie spotkania z Folklorem

Już po raz drugi w naszym mieście organizowany jest międzynarodowy Festiwal Folkloru. Jego zadaniem jest przedstawienie ludziom wspaniałej kultury innych krajów. Możemy na nim spotkać niesamowitych i energicznych ludzi z różnych regionów świata. Dzięki muzyce, tańcom wzbogaconych nutą nowoczesności możemy nauczyć ludzi przestać myśleć o kulturze etnicznej jak o czymś nudnym. Pomysłodawcą i głównym inicjatorem całego przedsięwzięcia jest marszałek województwa Małopolskiego Pan Marek Sowa. Ostateczny kształt tego festiwalu wypracował Pan Mieczysław Kęsek razem z Zespołem Pieśni i Tańca „Ziemia Myślenicka".

Podczas festiwalu czeka nas wspaniała zabawa i możliwość zapoznania się z kulturą „od kuchni". Zaczynając od prezentacji krajów i artystów, przez koncerty muzyki ludowej, kończąc na smakowaniu tradycyjnych potraw i paradach.

W tym roku naszymi gośćmi będą miedzy innymi zespoły ludowe z: Czarnogóry, Irlandii, Cypru czy Indonezji. Pierwszy koncert odbędzie się już 2 lipca na myślenickim Rynku i będzie to widowisko „Muzyka świata. Music of the Word." Później będziemy

mieli okazję do spróbowania dań przygotowanych z tradycyjnych składników, przez naszych gości. Czwartego lipca odbędzie się „Taste of World. Spróbuj świata” w Małopolskiej Szkole Gościnności. W ten sam dzień będziemy mogli uczestniczyć w paradzie, która przejdzie ulicami Myślenic. Będzie tam blisko 350 artystów w tradycyjnych strojach ludowych, którzy będą się prezentować i bawić mieszkańców naszego miasta. Zwieńczeniem festiwalu będzie występ Zespołu Pieśni i Tańca „Ziemia Myślenicka”. Przez te wszystkie dni, czyli aż do 5 lipca, będziemy mieli wspaniałą okazję poznania ludzi i kultur z całego świata.

Wszystkich serdecznie zapraszamy na Festiwal Folkloru. Więcej informacji możecie znaleźć na stronie International Folk Meetings Małopolska.

„ DOŚWIADCZENIA TEATRALNE ”

Czyli nasze Top 5 prosto z teatru

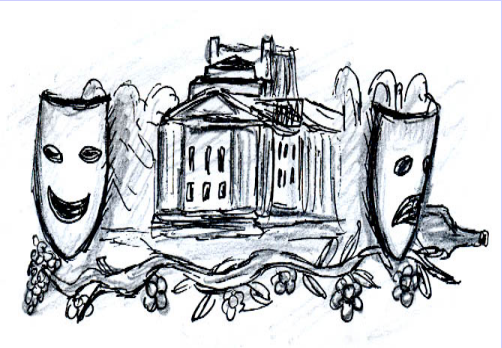

W ciągu całego roku widzieliśmy ponad osiem spektakli teatralnych. Niektóre nas śmieszyły, a inne poruszały życiowe problemy. Przyszedł czas na podsumowanie. Oto nasze Top 5, czyli pięć najlepszych teatralnych elementów.

1. Najlepsza fabuła

Zdecydowanie pierwsze miejsce w tej kategorii zajmuje spektakl pod tytułem „Ziemia obiecana”. To interesujące przedstawienie ukazuje ludzkie uzależnienie od pieniądza. Jest wzbogacone energiczną muzyką, śpiewem i ciekawą scenografią. Ważną rolę pełni niebieska nitka ciągnąca się za bohaterami, która symbolizuje ich słabość do zysku.

2. Najlepszy humor

Tym razem na pierwszym miejscu znalazł się spektakl „Wszystko o kobietach” grany w teatrze Scena pod Ratuszem. Opowiada o różnych typach kobiet. Pokazuje w satyryczny sposób ich charakter oraz stosunek do świata. Aktorki świetnie wczuwają się w swoje postacie, a humor zachwyca i przyprawia o ból brzucha spowodowany śmiechem.

3. Najlepsza scenografia

Teraz na podium ląduje operetka pod tytułem „Zemsta nietoperza”. Spektakl jest przedstawiony w trzech aktach. W każdym jest inna, bardzo bogata scenografia. Ozdoby i detale są bardzo dopracowane. Do sceny, podczas której jest rozgrywany bal została wykonana makieta dworu, a parkiet

sypał się sztuczny śnieć pomierzany z brokatem. Całość dawała piękny efekt i zapewniała klimat.

4. Najlepsza oprawa muzyczna

Tutaj zdecydowanie najlepszym okazał się spektakl dla dzieci pod tytułem ”Czarnoksiężnik z krainy Oz”. Aktorzy świetnie potrafili nas zainteresować występem. Wczuwali się w swoje role. Ich kostiumy były niezwykle barwne. Scenografia okazała się jedna z bardziej kolorowych i zachwycających. Jednak najbardziej podobały nam się śpiewy. Były bardzo energiczne. Szczególnie przypadła nam do gustu jedna piosenka powtarzana przez cały spektakl, ponieważ była ona prosta i łatwo wpadała w ucho.

5. Najlepszy wątek kryminalny

Jednym ze śmieszniejszych przedstawień był spektakl pod tytułem „Arszenik i stare koronki”. Opowiada on historię dwóch sióstr morderczyń i ich chorego brata. Cały humor

polega na tym, że dwie ciotki robią to w pełnym przekonaniu swojej dobroci. Oczywiście na drodze ich przestępstw pojawiają się różne przeszkody, które nadają całemu przedstawieniu klimat jak z kryminału. Spektakl trzyma w napięciu do ostatniego momentu.

Tak wygląda naszych ranking najlepszych wspomnień teatralnych

---

Wspomnienia redaktorki

Czym jest dla mnie to pisanie w gazetce? Czego mnie to nauczyło? Na pewno pokory, wobec tematów, czasem trudnych, czasem tych po prostu nudnych. Pokory, bo nie zawsze potrafię, mam pomysł, czy wenę. Wtedy bywa ciężko. Jednak pisanie sprawia mi przede wszystkim przyjemność, a możliwość dzielenia się tym z innymi jest wyzwaniem, które warto podjąć. Gazetka poszerza horyzonty, daje możliwości rozwoju, zwłaszcza jeśli wiąże się swoją przyszłość z dziennikarstwem lub innym zawodem humanistycznym. Oczywiście takie zajęcie uczy terminowości i planowania czasu w taki sposób, by ze wszystkim zdążyć.

Kalejdoskop kulturalny

O czym piszemy? Jak mówi nazwa, o szeroko rozumianej kulturze, choć, oczywiście, nie tylko. Ważne, aby każdy numer był wartościowy, różnorodny, przyciągający uwagę, ale i pouczający. W gazetce można znaleźć recenzje z przedstawień teatralnych, przeczytanych książek, obejrzanych filmów. także różne wiersze i opowiadania autorstwa naszych uczniów. Niektórzy dzielą się swoimi pasjami, zainteresowaniami. W gazetkach można znaleźć wiele humoru. Staramy się także uświadamiać czytelników i skłaniać ich do refleksji, dlatego też nie brakuje treści patriotycznych, genez różnych świąt, uroczystości, czasem historii.

Gazetka wiele mi dała. Wszystkich, którzy chcieliby dołączyć do składu redakcji serdecznie zachęcam i polecam! Chciałabym także podziękować obecnemu składowi redakcji za owocną pracę i wsparcie.

Magdalena Baran

Do widzenia dla Madzi Baran

W tym roku 3letnią pracę w redakcji szkolnej gazetki internetowej kończy **Magdalena Baran**, uczennica (już była) klasy 3b, która właśnie ukończyła naukę w naszym Gimnazjum.

Przez ostatni rok szkolny pełniła funkcję naczelnej redaktorki, przejmując na siebie najwięcej obowiązków. Dziękujemy Jej za to, gratulujemy wyników, z jakimi ukończyła szkołę i życzymy wiele sukcesów oraz satysfakcji w dalszym etapie kształcenia. Madziu, powodzenia we wszystkich działaniach!

Zespół redakcyjny gazetki
wraz z opiekunką

Terraformacja Marsa

(I czemu nam się to opłaca)

Moją uwagę przykuł ostatnio fakt, że bardzo dużo mówi się o terraformacji Marsa i jego kolonizacji. Nasuwają się jednak pytania: Jak to zrobić? Oraz: Co to nam da? Innymi słowy, po co to robić, skoro mamy już jedną planetę? W tym artykule postaram się odpowiedzieć na te pytania.

Zacznijmy od wyjaśnienia, czym jest terraformacja. Wyraz ten pochodzi od słów "formować" i "*terra",* co z łaciny oznacza "Ziemia" (jako planeta lub ląd). Jego znaczenie to "czynić podobnym do Ziemi", a szczególnie pod jednym względem - utrzymania życia. Planeta sterraformowana powinna - jak Ziemia - podtrzymywać życie. Pytanie brzmi: Po co, skoro nasza planeta doskonale sobie w tym radzi? Oto odpowiedź: nie będzie tego robić wiecznie, i to z trzech powodów. Po pierwsze, istnieje ryzyko, że sami się wyniszczymy, w ten lub inny sposób. Po drugie, może nastąpić jakiegoś rodzaju katastrofa naturalna. Po trzecie, co jest już pewne, Słońce zwiększy swoją temperaturę. Ziemia krąży w wąskiej "strefie złotowłosej", w której temperatura na powierzchni planety może podtrzymać wodę w stanie ciekłym. Jednakże, nasza gwiazda centralna ociepla się

o około 10% na miliard lat. Wtedy strefa zdolna do podtrzymania życia przesunie się... właśnie na orbitę Masa, jako planety następnej w kolejności od Słońca. Mamy dużo czasu - według różnych analiz od stu milionów do pół miliarda lat - ale lepiej jest zabezpieczyć się wcześniej.

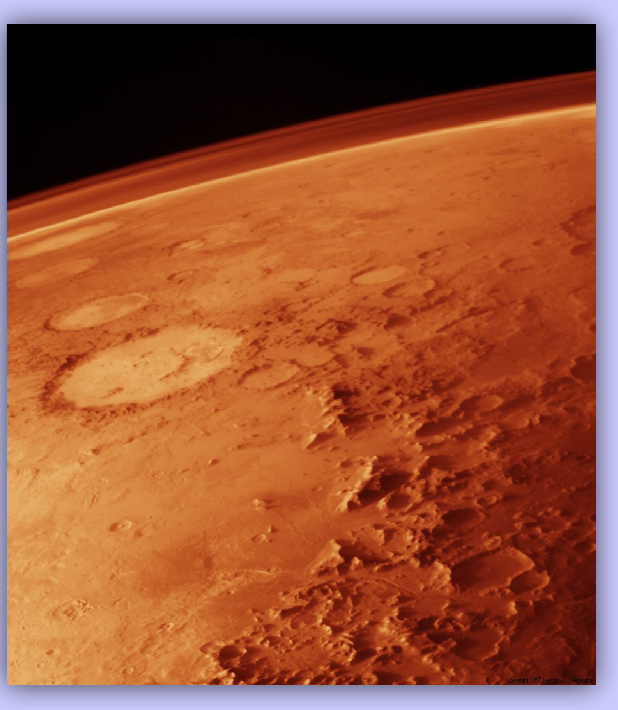

Skoro mamy terraformować Marsa, należy ułożyć jakiś plan działania. Zacznijmy od czynników podtrzymujących życie. Należą do nich przede wszystkim: obecność wody w stanie ciekłym, skład atmosfery (około 4/5 azotu, 1/5 tlenu oraz domieszka pary wodnej i CO_2 dla roślin), temperatura (ściśle związana z obecnością wody i określonych związków organicznych - średnia powinna wynosić od ok. 10°C do 30°C by nie uszkodzić niektórych białek), gęstość atmosfery (ciśnienie na powierzchni planety powinno wynosić około 1000 hPa), pole magnetyczne (jako ochrona przed promieniowaniem kosmicznym i wiatrem słonecznym) oraz obecność odpowiedniej ilości materii organicznej, by stworzyć samowystarczalny ekosystem.

Dziś na Marsie nie ma wody w stanie ciekłym, co jest powodowane średnimi temperaturami rzędu -60°C i bardzo niskim ciśnieniem atmosferycznym, około 1 kPa. Atmosfera zresztą i tak składa się głównie z dwutlenku węgla. Jest to gaz cieplarniany, ale i tak jego warstwa jest zbyt cienka, aby móc podtrzymać więcej ciepła. Jądro planety jest zimne, przez co nie porusza się i nie powoduje efektu dynama, który jest niezbędny do powstania pola magnetycznego. Występują tam

niektóre związki organiczne (głównie węglowodory), ale jest ich bardzo niewiele i brakuje najważniejszych - DNA, RNA, protein, węglowodanów i lipidów. Jak ożywić tę martwą planetę?

Według naukowców pierwszym krokiem jest ocieplenie klimatu. Ponieważ najłatwiej zrobić to zmieniając skład atmosfery, można od razu upiec dwie pieczenie na jednym ogniu. Poprzez dostarczenie większych ilości CO_2 można ocieplić klimat i jednocześnie zwiększyć grubość atmosfery. Nie jest jeszcze wiadomo, jak to zrobić (dwutlenek węgla powstaje w wyniku spalania, ale na Marsie nie da się go przeprowadzić z powodu braku tlenu), ale naukowcy nad tym pracują. Kiedy temperatura osiągnie wartości porównywalne z tymi na Ziemi, można przejść do następnego kroku.

Na tym etapie trzeba zająć się składem atmosfery i obecnością wody. Aby utrzymać H_2O, O_2 oraz N_2 w obiegu, należy zacząć wprowadzać materię organiczną. Wodę można zdobyć z czap polarnych Marsa (składają sie głownie z CO_2, ale zawierają domieszkę wody) lub spod powierzchni planety (istnieje bardzo wysokie prawdopodobieństwo znalezienia tam H_2O). Tlen można zdobyć dostarczając na Marsa rośliny, które fotosyntetyzowałyby go z obecnego tam CO_2, co zaczęłoby też wprowadzać materię organiczną. Problemem jest natomiast azot. Nie wiemy jeszcze, jak go wytworzyć w dużych ilościach, a jest niezbędny - wchodzi w skład wielu związków organicznych i jest niezbędny do oddychania zwierząt, ponieważ wdychanie czystego tlenu spowodowałoby przyspieszenie funkcji życiowych prowadzące do szybszej śmierci. Dlatego stale pracuje się również nad azotem.

Na tym etapie mamy już wodę, skład atmosfery (w ciągu kilkunastu lat naukowcy rozwiążą problem z dwutlenkiem węgla i azotem), temperaturę, gęstość atmosfery (wzrosła podczas wcześniejszych działań) i związki organiczne. Brakuje jednak jednego czynnika: pola magnetycznego. które chroniłoby przed szkodliwym wiatrem słonecznym i promieniowaniem kosmicznym. Nie ma go na Marsie, tymczasem naukowcy nie mają pojęcia, jak wytworzyć pole o zasięgu planetarnym, co jest dużym ciosem dla naszych planów.

Tak więc, czy założymy kolonię na Marsie? Czy będzie się nadawał do życia? Wiele na to wskazuje, jednak ten proces będzie trwał kilka pokoleń. Należy jednak o tym pamiętać, bo Słońce stale zwiększa swoją moc...

WSZYSTKIM UCZNIOM ŻYCZYMY UDANYCH I BEZPIECZNYCH WAKACJI! :)